

# (Nie)szczęśliwa miłość Relacje damsko-męskie w twórczości Niny Sadur (na przykładzie wybranych utworów)

---

Marta Niedziela

Nina Sadur — „kobieta-prozaik” i „kobieta dramaturg” — właśnie takie określenia często pojawiają się w artykułach poświęconych tej wybitnej rosyjskiej pisarce. Tak silne akcentowanie kobiecości sprawia, iż jej twórczość zaliczana jest do tak zwanej „żeńskiej prozy”, jednak sama autorka opowiada się zdecydowanie przeciw podziałowi na literaturę „męską” i „żeńską”, twierdząc, iż jest to wymysł zachodnich sławistów, słabo rozumiejących rosyjską kulturę<sup>1</sup>. Niemniej jednak utwory Sadur niezaprzeczalnie kryją w sobie żeński pierwiastek, świadczy o tym między innymi fakt, iż w większości z nich znaczącą rolę odgrywa kobieta. Właśnie ona stanowi całą oś, wokół której tworzy się, często skomplikowana, konstrukcja emocjonalno-uczuciowa dzieła. Mężczyźni najczęściej stanowią tło dla bohaterek lub przyczynę ich konkretnych zachowań. Czy oznacza to całkowitą feminizację twórczości Niny Sadur? Stworzone przez nią portrety nie zawsze ukazują kobiety silne i niezależne, częściej samotne, nieszczęśliwe, porzucone i pełne bólu, a powodem ich cierpień są właśnie mężczyźni.

Wydaje się, że nie jest to kwestia bez znaczenia, dotyczy ona przede wszystkim problemu feminizmu, nader modnego w dzisiejszych czasach. Jednakże samo zagadnienie feminizmu u Sadur to temat na odrębną pracę, tutaj zanalizowana zostanie zasadność pytania, często padającego w wywiadach z pisarką: „Нина Николаевна, вы не любите мужчин?” Oczywiście, problem ten będzie rozpatrywany przez pryzmat stosunków damsko-męskich w wybranych utworach autorki, a konkretnie postaci kobiet, skrzywdzonych, ale jednocześnie pragnących szczęścia i poszukujących go właśnie u mężczyzn. Chociaż zdawałoby się, że Sadur sama zaprzecza takiej możliwości w swym opowiadaniu *Робачуwy сыніў* (*Червивый сынок*), twierdząc,

---

<sup>1</sup> А. Анничев: *Нина Садур: «В моей жизни появился город-друг»*. «Время» 2009. Korzystam ze strony internetowej: <http://timeua.info/130509/sadur.html>.

iz: „Он [мужчина — М.Н.] не может, не может дать счастья, он так устроен”<sup>2</sup>. Niemniej jednak w innych dziełach pisarki kobiety kochają mężczyzn i wierzą, że to uczucie może je uszczęśliwić, gdyż miłość jest dla nich wartością najwyższą.

Zagadnienie miłości już od zarania dziejów pojawiało się w poglądach i teoriach różnych myślicieli. Jeden z nich, Empedokles, uznał, iż za sprawą siły nazwanej przez niego „miłością” „podobne ciągnie do podobnego i poznaje podobne”<sup>3</sup>. I chociaż pogląd ten odniósł jedynie do procesu postrzegania poszczególnych elementów otaczającej przyrody, to właśnie miłość była dla niego siłą spajającą, prowadzącą do harmonii. Miłość była wszechobecną zasadą życia.

Do dnia dzisiejszego pojęcie miłości nie straciło na znaczeniu. Dla wielu ludzi miłość jest najważniejszym z uczuć. Pragnąc jej i marząc o niej, często zapominają jednak, że umiejętność zakochiwania się i odwzajemniania namiętności to prawdziwa sztuka. Jak zauważył Erich Fromm w swojej pracy *O sztuce miłości*:

Dla większości ludzi problem miłości tkwi przede wszystkim w tym, żeby być kochanym, a nie w tym, by kochać, by umieć kochać. Dlatego też główną sprawą dla nich jest, jak zdobyć czyjąś miłość, co zrobić, żeby wzbudzić uczucie. W pogoni za tym celem próbują różnych metod<sup>4</sup>.

Miłość w rozumieniu Fromma to nie tyle uczucie, ile sposób i stopień zaangażowania człowieka wobec otaczającego świata i społeczeństwa. Dlatego też stanowi dla niego „sztukę”, po części jest to umiejętność, której można się nauczyć, a po części mądrość, odziedziczona po przodkach. Filozof przekonuje także, iż miłość nie jest uczuciem łatwym i nie każdy może go doświadczyć. Często wszystkie próby obdarzenia drugiej osoby miłością kończą się niepowodzeniem. Ludzie zapominają, że miłość to dar, którego nie można zignorować czy zbagatelizować. W dzisiejszych czasach już nie docenia się roli tego istotnego uczucia, a codzienne życie pozbawia silnych emocji, zdolnych odmienić człowieka. Pojawiła się „moda na singli”, na bycie samotnym z wyboru — bo tak jest lepiej, a przede wszystkim prościej, gdyż człowiek odpowiada jedynie za samego siebie, odpowiedzialność za partnera już go nie dotyczy. Tradycyjne relacje damsko-męskie uległy zaburzeniu, brakuje w nich oddania i miłości, góruje natomiast niezależność, zwłaszcza w męskim „wydaniu”.

I taka właśnie sytuacja zakochanych kształtuje się w utworach N. Sadur, w których nie ma miejsca na miłość idealną. Dążenie bohaterów do połączenia

<sup>2</sup> Н. Садур: *Червивый сынок*. W: Сад. Вологда 1997, s. 300.

<sup>3</sup> W. Tatarkiewicz: *Historia filozofii*. Warszawa 1998, s. 42.

<sup>4</sup> E. Fromm: *O sztuce miłości*. Tłum. A. Bogdański. Warszawa 1996, s. 13.

miłości erotycznej z potrzebą spokojnego życia rodzinnego, pełnego wierności, zaufania i przyjaźni jest nierealne. Taki związek nie jest możliwy, gdyż miłość namiętna w rzeczywistości staje się miłością tragiczną, jedność ciał wyklucza jedność dusz: „W miłości erotycznej osoba kochana i kochająca stają się jednią, ale faktycznie nigdy się jednią nie staną, bo są to osoby, indywidualia”<sup>5</sup>. Na tym właśnie polega cały tragizm i jednocześnie piękno miłości. I właśnie dlatego bohaterki Sadur cierpią z powodu nieszczęśliwej miłości, ale jednocześnie pragną jej. Chcą znów poczuć się kochane, a przynajmniej chcą w to wierzyć. Utrata miłości oznacza dla nich utratę sensu istnienia i w rezultacie śmierć. Każda z bohaterek kocha nieco inaczej, jednak wszystkie gotowe są na wielkie poświęcenia w imię (nie)nieszczęśliwej miłości. Potrzebują jej i pragną, ta miłość, dzięki swojej niewyobrażalnej sile, w mistyczny sposób nie pozwala z siebie zrezygnować.

Bohaterkę opowiadania N. Sadur *Dziewczyna nocy* (*Девочка ночью*)<sup>6</sup>, młodą nieszczęśliwie zakochaną dziewczynę poznajemy w momencie, kiedy próbuje dostać się do domu po ostatnim już spotkaniu z ukochanym. Uczucie miłości, a raczej jego przeogromna potrzeba, w tym „nocnym” utworze stanowi prawdziwą siłę, bez której nie warto żyć. Bohaterka przez cały utwór pozostaje anonimowa, nie poznajemy jej imienia ani faktów z przeszłości, ukazany jest jedynie fragment życia, które aktualnie wie — jest biedną studentką mieszkającą ze współlokatorką w odległym rejonie Moskwy. Jednak przede wszystkim jest szaleńczo, lecz bez wzajemności zakochana w starszym o 10 lat przystojnym mężczyźnie.

Ten znakomity utwór Sadur koncentruje się na dwóch zagadnieniach: miłości (nie)nieszczęśliwej i jej pożądaniu przez bohaterkę. Opowiada ona o swojej rozpacz, o tym, jak bardzo pragnie spotkać się z ukochanym mężczyzną, jednak, by on się na to zgodził, dziewczyna musi udawać, że już go nie kocha i traktuje go wyłącznie jak przyjaciela. Dla swego ukochanego próbuje oszukać samą siebie, stłumić targające nią uczucia, aby tylko móc go zobaczyć. Sadur we wspomnianym już utworze *Robaczywy synus* „podpowiada”, dlaczego zakochana kobieta postępuje właśnie w taki sposób:

Мужчина силен. Он красив, высок, размашист. У него черные глаза, жгучий рот. От мужчины замираешь и уже не помнишь себя. [...] Мужчина приходит и закрывает собой уродства мира, как герой. При нем все гаснет, вянет, остается бурое морево страсти<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> W. Pawluczuk: *Miłość ponowoczesna*. Łomża 2005, s. 47.

<sup>6</sup> Utwór nie został jeszcze przetłumaczony na język polski. Tłumaczenie własne — M.N. Takie sformułowanie tytułu wynika z silnego związku bohaterki z nocą, a także z tego, iż jej wewnętrzne przeżycia można utożsamić właśnie z tą ciemną porą doby.

<sup>7</sup> Н. Садуp: *Червивый...*, s. 300.

Podobnie bohaterka *Dziewczyny nocy* na wieść o spotkaniu z ukochanym zaczyna dostrzegać szczegóły otaczającego ją świata, których wcześniej nie zauważała. Jej życie nabiera sensu i znaczenia, a wszystko przez tego jednego, jedynego mężczyznę, którego kocha:

Всякий раз, когда он разрешал ей приехать, жизнь для нее приобретала огромное значение. Она даже удивлялась, как это так — я живу просто, а тут, пока еду к нему, — замечаю все, что вокруг, и хочется плакать от любви ко всему этому... Наверное, потому, что так я живу — просто, а когда еду к нему — появляется цель увидеть его, и моя цельная жизнь совпадает с жизнью снаружи, вокруг меня, потому что наружная жизнь просто не живет, а живет цельно, любовно и радостно, и пока я люблю и стремлюсь, я с ней совпадаю... поэтому мне хочется плакать от радости сов-па-да-ния<sup>8</sup>.

Dziewczyna widzi wszystko w odcieniach czerni lub bieli, życie bez miłości jest niepełnowartościowe i tylko miłość jest w stanie je zmienić, sprawić, by stało się optymistycznie białe. Wszystko traci sens, gdy obok dziewczyny nie ma jej kochanka, w imię uczuć, które do niego żywi, jest w stanie na wiele, nawet na udawanie, że już nic do niego nie czuje. Ta bohaterka nie kocha w sposób prosty czy banalny, ona dosłownie cała przekształca się w to uczucie, które jest dla niej nieodzowne. Można nawet za ryzykować stwierdzenie, że samo uczucie miłości jest dla niej ważniejsze niż jego przedmiot. Gdy kochanek wyrzucił ją z mieszkania w środku nocy, ta prawie natychmiast „zakochała się” w kierowcy samochodu, chociaż ten chciał ją skrzywdzić, a później zaproponował nawet ślub swojemu wybawcy. Wymienione przykłady dowodzą, że bohaterka potrzebuje zarówno miłości, jak i obecności kogoś bliskiego. Czy wobec tego miłość jest dla niej lekarstwem na samotność? Czy do tego stopnia boi się braku bliskiej osoby u swego boku? Czy tylko miłość daje jej poczucie bezpieczeństwa i szczęścia, nawet jeśli nie jest do końca szczerą i prawdziwą? Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na te pytania, przecież bezimienna bohaterka opowiadania pozostaje postacią złożoną, w której łączą się skrajne emocje i uczucia. Niezaprzeczalny pozostaje jedynie fakt, że za wszelką cenę dąży do szczęścia, synonimem którego jest dla niej miłość. Być może właśnie anonimowość ma jej w tym pomóc, przecież oznacza to w pewnym stopniu utratę części samego siebie, odcięcie się od własnych lęków, a także słabości. Właśnie dzięki temu dziewczyna może dążyć do obranego wcześniej celu — poszukiwać mężczyzn „gotowych” do przyjęcia jej miłości. W skrajnych przypadkach brak imienia to brak indywidualności, bohatera zaczyna się traktować nie jako konkretną osobę, lecz jako typ będący repre-

<sup>8</sup> Eadem: *Девочка ночью*. Korzystam ze strony internetowej, [http://www.a-z.ru/women\\_cd1/html/devochka\\_nochu.htm](http://www.a-z.ru/women_cd1/html/devochka_nochu.htm).

zentańtem grupy podobnych do niego ludzi. Tym samym utwór Sadur staje się uniwersalną „przypowieścią” o kobiecie poszukującej szczęścia w miłości, będącej nosicielką i jednocześnie przykładem ogólnych prawd, które dzięki temu można odnieść do płci pięknej w ogóle. Być może Sadur stara się ostrzec kobiety, by nie poświęcały życia dla miłości.

Utrata ukochanego jest bowiem dla bohaterki równoznaczna ze śmiercią. Gdy okazało się, że wymarzony związek nie jest realny, gdy pozostała jej już tylko samotność pośrodku czarnej moskiewskiej nocy, zapragnęła właśnie śmierci. Dlatego potargała i wyrzuciła przed domem ukochanego banknot dziesięciorublowy, który dostała od niego, by móc bezpiecznie dojechać do domu: „Я их порвала, потому что он не любит меня. И за это я не буду жить!”<sup>9</sup> Stojąc na przystanku, postanowiła zginąć z rąk człowieka, który, jak sama stwierdziła, choć na chwilę obdarzył ją jakimkolwiek zainteresowaniem i uczuciem, podobnym do miłości. Był to kierowca przejeżdżającego auta, który zatrzymał się i obserwował bohaterkę zza ciemnych szyb, a później pojechał za nią, by ją wykorzystać:

Она даже почувствовала что-то в роде благодарности к оранжевому «жигулю», потому что это был единственный человек, для которого она хоть что-то значила. [...] я [bohaterka — M.N.] совершенно никого не интересую. Кроме оранжевого «жигуля»<sup>10</sup>.

Samotność jawiła się więc dziewczynie jako coś gorszego od śmierci, pragnęła obecności kogokolwiek, była wdzięczna kierowcy za to, że ją zauważył, zatrzymał samochód i jej „towarzyszy”. Nawet mając świadomość, że jego zachowanie prowadzi do skrzywdzenia jej, woli to niż samotność. „Obdarzyła miłością” pierwszego z brzegu mężczyznę, który się nią zainteresował, wybrała śmierć z rąk nowego „ukochanego”. Czy ta decyzja miała ją uszczęśliwić? W pewnym stopniu owszem, gdyż znów poczuła namiastkę „miłości” i właśnie w imię tego złudnego uczucia, nawet (nie)szczęśliwego, gotowa była poświęcić własne życie, które nic dla niej, samotnej i porzuconej, nie znaczyło.

Jak twierdzą badacze tego zagadnienia:

Щастья się nie znajdzie, kiedy szuka się szczęścia jako takiego. Щастье odnajduje się, kiedy szuka się Чегоś i pragnie się Чегоś z całą namiętnością, na jaką człowieka stać, ale nie wówczas, kiedy szuka się szczęścia na zamówienie<sup>11</sup>.

Dla dziewczyny nocy miłość to jednocześnie szczęście. Rozpaczliwie poszukując miłości, skazuje się na brak radości życia i cierpienie. Pragnąc nie-

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> W. Pawluczuk: *Miłość...*, s. 53.

koniecznie szczęśliwej miłości, „zakochuje się” w kolejnych mężczyznach, wciąż dążąc do śmierci, by ukarać tego pierwszego, tego, który upił ją wódką i wyrzucił w środku nocy z mieszkania, tego, którego kocha:

Хочешь умереть, чтоб уж навсегда он отравился тобой! Разве ты не знаешь, что смерть твоего простого и теплого тела пройдет незамеченной любовником этого тела?<sup>12</sup>

Wszystkie jej wysiłki okazały się nieskuteczne, dziewczyna nie rozbudziła uczuć w swym ukochanym, który nie chciał nawet słyszeć o tej żebraczej, żalostnej miłości. Już na ulicy bohaterka „постепенно привыкла думать о себе как о мертвой”<sup>13</sup>. Tragiczna miłość zabija przede wszystkim duszę, zakochana bez wzajemności dziewczyna odczuwa jedynie palący wewnętrzny ból. Na ulicy przestała cenić nie tylko swoje ciało, ale również życie, smutna, pełna rozczarowania i złości. Oczekiwała śmierci jako zbawienia od cierpień, tłumacząc, iż „это не та потеря, которую можно пережить!”<sup>14</sup> Miłość lub kres życia — jedynie taki wybór był dla niej możliwy do zaakceptowania. Należy zwrócić również uwagę na rolę, jaką odegrał w tych wydarzeniach ukochany dziewczyny, bo przecież to właśnie on doprowadził ją do tego rozdroża. Sadur także nie ujawnia jego imienia. Wnioski o nim można wyciągnąć jedynie na podstawie stosunku do kobiety, która obdarzyła go uczuciem. Nie „przemawiają” one raczej na korzyść mężczyzny, świadczą o jego bezdusznosci i pogardzie dla miłości. Jednak czy jego anonimowość oznacza również, iż można go uważać za reprezentanta grupy pozostałych mężczyzn? Odpowiedź nasuwa się sama po lekturze cytowanego już utworu Sadur *Robaczywy synus*:

А мужчины все изменники, вольнолюбивы, высокие, в масках, ходят и все сжирают. Они сжирают нас с нашей невинностью, с будущим, с костями. Они нас растлевают и заражают смертью. Они нас выпивают и снимают, как молочный пакет. Они нас не стыдятся. Мы им не родные<sup>15</sup>.

Pokochać zatem przedstawiciela tej grupy to błąd i nieszczęście, a jednak kobiety popełniają ten błąd, jak w przypadku bohaterki analizowanego opowiadania.

Nasuwa się wniosek, że można kochać tak mocno, by w końcu zagubić się w tym uczuciu, potrzebować go jako niezbędnego do życia, uzależniającego jak narkotyk. O twórczości N. Sadur napisano:

<sup>12</sup> Н. Садур: *Девочка...*

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Eadem: *Червивый...*, s. 301.

Любое чувство у Садур находится в пространстве трех координат: любви, печали и злости. Когда любовь растоптана или безответна, а печаль — постоянна и незаметна, наиболее действенной становится злость<sup>16</sup>.

Nocą, po ostatnim już spotkaniu z ukochanym, dziewczyna w gniewie i rozpaczę podarła otrzymany od niego banknot, aby się zemścić. Miłość, smutek i złość przeplatają się w życiu bohaterki, to właśnie te elementy kierują jej zachowaniem i postępkami, jednak najważniejszym z nich jest miłość — niezwykle skomplikowane uczucie, które trudno wyjaśnić. Dlatego warto „zwrócić się o pomoc” do psychologa i filozofa E. Fromma:

Miłość jest możliwa jedynie wtedy, jeżeli dwoje ludzi komunikuje się ze sobą z samej głębi swojej istoty, to znaczy jeżeli każde z nich przeżywa siebie do samej głębi swojej istoty. [...] Miłość przeżywana w ten sposób jest nieustannym wyzwaniem; nie jest stanem wypoczynku, lecz ruchu, wzrostu, wspólnej pracy; nawet to, czy istnieje harmonia czy konflikt, radość czy smutek, jest czymś drugorzędnym wobec zasadniczego faktu, że dwoje ludzi przeżywa siebie w samej głębi swego istnienia i że mocniej czują się jednością będąc razem niż osobno. Istnieje tylko jeden dowód na istnienie miłości: głębokość wzajemnego związku oraz żywotność i siła każdej z zainteresowanych osób; oto owoc, po którym poznaje się miłość<sup>17</sup>.

Fromm zwraca uwagę na warunki, które muszą być spełnione, by zaistniała prawdziwa miłość, ale należy uściślić — miłość szczęśliwa. Kiedy w takim razie pojawia się miłość nieszczęśliwa? Wystarczy, by jeden z elementów, o których pisze filozof, zniknął i cała ta skomplikowana „konstrukcja” może runąć. W przypadku bohaterki *Dziewczyny nocy* zabrakło nader istotnego składnika — wzajemności:

Каждая встреча с любовником на нее действовала, как шок: она слепла и глохла и могла только жалкими трясущимися губами бормотать тусклые слова безликой любви, которых он не хотел слушать и знать<sup>18</sup>.

Jednakże ukochany mimo całej niechęci do rozpaczliwych wyznań miłości i rozmów o cierpieniu dziewczyny starał się ją pocieszyć, a także spróbował po raz kolejny stworzyć udany związek: „В который раз он пытался жить с нею, но она не давалась для жизни, она хотела большего, а он знал, что большего нет”<sup>19</sup>. Dla bohaterki miłość jest potężną siłą, która może całkowicie odmienić życie, mężczyzna natomiast nie wierzy już w magiczną moc uczuć. Pragnie on szczęścia, które jednak nie jest dla niego równoznaczne

<sup>16</sup> А. Каратаев: *Нина Садур. Злые девушки*. «Знамя» 2004, № 11. Korzystam ze strony internetowej: <http://magazines.russ.ru/znamia/2004/11/>.

<sup>17</sup> E. Fromm: *O sztuce...*, s. 88—89.

<sup>18</sup> Н. Садур: *Девочка...*

<sup>19</sup> Ibidem.



z miłością. „Kobieta widzi głębiej, mężczyzna dalej. Dla mężczyzny sercem jest świat, dla kobiety — serce światem”<sup>20</sup> — te słowa niemieckiego dramaturga Christiana Grabbe sugerują, że kobieta w otaczającym ją środowisku poszukuje w drugim człowieku jakiegoś punktu odniesienia. Najważniejsze są dla niej relacje z innymi osobami, a w szczególności z tą jedyną, która często stanowi dla niej cały świat. Mężczyzna natomiast nie potrzebuje żadnego punktu odniesienia, gdyż najważniejszy jest on sam, ceni siebie nader wysoko, lecz jednocześnie budowanie relacji międzyludzkich często sprawia mu problem. Potwierdzenia dla tych wywodów kolejny już raz można odnaleźć w *Robaczym synusiu*:

Он сам искуситель. Потому что он так устроен. Его укусил бес измены, и он надел маски. Он искренен в масках, он думает, это его лицо. Но это его маски для нас. Одни глазки его, а остальное — маска. Вот почему с мужчиной ничего получиться не может<sup>21</sup>.

Tak tłumaczy się zaistniały w opowiadaniu konflikt — starszy, bardziej doświadczony mężczyzna wiedział, że ta młoda studentka nie może zaferować mu niczego prócz miłości, której on nie potrzebował, gdyż wiedział, że nie da mu szczęścia. Bohaterka z kolei wierzyła, że dzięki temu wzniosłemu uczuciu doświadczą czegoś więcej i tego właśnie pragnęła. Dlatego podążyła drogą (nie)szczęśliwej miłości.

W jednym z wywiadów N. Sadur stwierdziła:

Любовь сама по себе неисчерпаема, и она возникает не только между мужчиной и женщиной. [...] При том, что никакой краски для мира, кроме любви, я не знаю. Очень сильная ненависть — тоже любовь, только с обратной стороны<sup>22</sup>.

Autorka przyrównuje tutaj miłość do nienawiści, stawia dwa pozornie przeciwstawne pojęcia obok siebie i traktuje równoznacznie. Czy naprawdę są to jedynie dwa oblicza tego samego uczucia? Odpowiedzi na to pytanie dostarcza nam kolejny utwór tej znakomitej pisarki *Łezki wiedźmy (Ведьмины слезки)*. Również w tym opowiadaniu jedną z bohaterek jest nieszczęśliwie zakochana, zdradzona młoda dziewczyna. O drugiej informuje już sam tytuł — jest to wiedźma, niezwykle charakterystyczna postać dla twórczości Sadur<sup>23</sup>. Już

<sup>20</sup> Cyt. za: B. Wojciszke: *Dla mężczyzny sercem jest świat, dla kobiety — serce światem*. „Charaktery” 2002. Korzystam ze strony internetowej: <http://www.charaktery.eu/artykuly/Mi-losc-Przyjazn-i/32/Dla-mezczyzny-sercem-jest-swiat-dla-kobiety---serce-swiatem/>.

<sup>21</sup> H. Sadur: *Червивый...*, s. 300.

<sup>22</sup> E. Ульяченко: *Загадочная писательница, с которой не дружат*. «Новое время» 2003. Korzystam ze strony internetowej: <http://www.sem40.ru/famous2/m1919.shtml>.

<sup>23</sup> Warto zwrócić uwagę na fakt, iż cechami oryginalnej twórczości Sadur są mistycyzm, fantastyka, motywy magiczne. Tajemniczość świata ukazanego w jej utworach, często określa-



samo połączenie nieszczęśliwej miłości i czarów podpowiada, o czym będzie mowa, a „łezki wiedźmy” sugerują, iż historia ta nie zakończy się szczęśliwie. W tle wszystkich wydarzeń pojawia się jeszcze jeden bohater — sprawca nieszczęść dziewczyny — mężczyzna.

Nadia, zraniona i zdradzona dziewczyna, przyszła do wiedźmy w konkretnym celu — by ukarać swego ukochanego, młodego żołnierza, który obiecał ożenić się z nią, lecz nie dochował wierności: „Лиха ему хочу. Он меня обманул, не женился, я ребеночка своего убила. Лиха ему сделай”<sup>24</sup>. Mężczyzna złamał dane słowo, zdradził, podobnie jak w poprzednio analizowanym utworze wzgardził miłością kobiety, która poszukiwała w tym uczuciu szczęścia i spełnienia. Sama pisarka ponownie wyjaśnia nam zagadnienie męskiej niewierności w utworze *Robaczywy synuś*:

[...] мужчину укусил бес измены. Похоти. Бегства. Воли. Свободы. Измены. Как только бес мог кусать такую гадину? Укусил бы лучше женщину. Чтоб она мужчину бы растлевала, лишала бы его невинности, будущего, выпивала бы его и бросала одного стареть. Чтоб мужчины стали женщинами, а женщины мужчинами<sup>25</sup>.

Ponownie skrytykowani zostają mężczyźni, w większości drugoplanowi bohaterowie, którzy stanowią przyczynę takich, a nie innych zachowań bohaterów, doprowadzają je na skraj zdroworozsądkowego postępowania. Według Sadur to kobiety powinny uwodzić, zniewalać, pozbawiać niewinności i przyszłości, a w końcu porzucać mężczyzn. Tak powinno być, jednak jej utwory dobitnie udowadniają, że wcale tak nie jest i to kobiety cierpią.

Nadia uparcie żąda od wiedźmy ukarania swego kochanka za zdradę, nie zwracając uwagi na pojawiające się w domku czarownicy różnego rodzaju tajemnicze ostrzeżenia. Pierwszym z nich było zaczarowanie przez wiedźmę jej torebki w białego gołąbka. Dlaczego wybór padł właśnie na tego ptaka? Jest on symbolem niewinności, miłości, ale nie tylko. Według wierzeń słowiańskich gołębie są wcieleniami dusz opuszczających ciała zmarłych, zwłaszcza kobiet. W wielu mitologiach gołąb i gołębicą są uosobieniem bóstw, związanych z żeńskim elementem. Gołąb otrzymał status boskiego posłańca i świętego ptaka<sup>26</sup>. Stojąca na stole piękna gołębicą, uosobienie niewinności i kobie-

---

nego jako pozaziemski (choć akcja rzadko rozgrywa się poza planetą Ziemia), potęgowana jest przez występujące w nich postacie, takie jak wiedźmy, baby-jagi czy diablice. Często jest to także Zło w całkowicie ludzkiej postaci. Sadur tworząc swoje mistyczne motywy, czerpie z podań ludowych i folkloru, nie jest to, jak sama twierdzi, mistyka naukowa.

<sup>24</sup> H. Sadur: *Ведьмины слезки*. W: *Сад*. Вологда 1997, s. 305.

<sup>25</sup> Eadem: *Червивый...*, s. 301.

<sup>26</sup> P. Kowalski: *Kultura magiczna*. Warszawa 2007. Do dziś w wielu miastach nie wolno zabijać tych boskich zwierząt. W rosyjskiej tradycji często mówi się o podobieństwie między ptakiem i człowiekiem — uważa się, iż w gołębiach płynie ludzka krew, ponieważ zwykle

cości, miała wyraźnie widoczne na piersi mocno bijące serduszko, a na samym środku tego serduszka widoczna była mała purpurowa plamka: „Пятнышко выглядело твердым и выпуклым, как камешек на медальоне. Когда на него падал свет лампы, оно испускало тонкие ответные лучи...”<sup>27</sup> Wydaje się, że ta mała purpurowa kropka pośrodku serca może być potraktowana jako unaocznienie miłości. Wygląda na twardą i solidną, wręcz promienieje — takie właśnie powinno być to uczucie. Okazuje się jednak całkowicie inne, gdy gołębicą popada w dziwny stan, nieruchomieje, a jej dzióbek zaczyna się wydłużać i niebezpiecznie zbliżać do serduszka:

Клюв нашарил сердечко и легонько ткнулся в алюю капельку, и выпил... это был не камешек, а кровь в тонкой пленке, клюв прорвал ее, выпил капельку, и осталась пустая выемка, как после камушка в кольце. И тут же сердце содрогнулось и замерло, и голубка, сама себе убив, упала на стол<sup>28</sup>.

Miłość nie jest twarda jak kamień, lecz płynna niczym krew, łatwo jest się jej pozbyć ze swojego serca, ale zawsze pozostaje po niej ślad. Nadia pragnie śmierci swojego ukochanego, ale nie zdaje sobie sprawy z tego, że w jej sercu na zawsze pozostanie piętno, zabijając miłość, unicestwi tym samym cząstkę, a być może całą siebie. W sercu ptaka pozostało wgłębienie niczym po kamyku w pierścionku mógł to być pierścionek zaręczynowy, który po zdradzie utracił na zawsze swoje przesłanie.

Nie było to jedyne ostrzeżenie dla bohaterki. Podczas gdy żywa jeszcze gołębicą chodziła po stole, przez okno próbowały dostać się do pokoju kwiaty. Białe, ciężkie kiście żałośnie szemrały, uparcie chcąc coś dziewczynie przekazać, ale wiedźma szybko je przegoniła. Nagle Nadia zorientowała się, iż nie są to „zwykłe” kwiatostany, lecz okrągłe, jasne główki dzieci. W kulturze europejskiej małe dziecko, podobnie jak gołąb, symbolizuje czystość i niewinność. Świadczy o tym również jasny kolor włosów. Właśnie te nieskalane istoty próbowały ostrzec dziewczynę przed popełnieniem śmiertelnego grzechu, który już na zawsze obciążąłby jej sumienie.

Pewność siebie i wiara w słuszność postanowienia opuściły dziewczynę, jednak nie chciała zrezygnować z podjętej decyzji, zbyt dużo wycierpiała przez ukochanego, by teraz się wycofać: „[...] пусть лучше думает, что корысть у нее, а не одна только боль и отчаяние”<sup>29</sup>. Nadia pragnęła zemścić się na swym byłym narzeczonym za wszystkie kłamstwa i oszustwa,

---

żyją w pobliżu ludzkich domostw i piją tę samą wodę co ludzie. Interesujący jest także fakt, iż gołębie wśród Słowian związane były z bóstwami miłości, a ich sproszkowane serca mogły wywołać wzajemność uczuć.

<sup>27</sup> Н. Садур: *Ведьмины...*, s. 304.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 305.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 306.

za śmierć swojego nienarodzonego dziecka. Właśnie do tego doprowadziła ją nieszczęśliwa miłość — śmierć za śmierć, jeden grzech pociąga za sobą następny, a wszystko to w imię zemsty. Żeby klątwa zadziałała, wiedźma poleciła dziewczynie iść tyłem nad rzekę, a kiedy Nadia usłyszy słowo „stój”, ma zdjąć but z lewej nogi i wyrwać włos z lewej skroni — wtedy dopełni się zemsta. Nasuwa się wniosek, że dziewczyna nienawidzi swojej ofiary, jednak gdy wykonuje polecenia wiedźmy, aby rzucić klątwę, myśli o niej w sposób sugerujący coś całkowicie przeciwnego:

Ах, как любил он, какой ласковый был, горячий, какие слова шептал... А она ему лихо... [...] сколько она мук приняла из-за него, страха. Теперь скоро. Не будет его... Никогда... Его... никогда... Но о ком будет ей страдать, проклинать некого. Будет пусто на свете, одна ночь...<sup>30</sup>

Nadia kochała swego żołnierza nawet wówczas, gdy rzucała na niego klątwę, cierpiała z powodu jego ciągłych zdrad, lecz była to dla niej jedyna osoba, dla której warto było cierpieć. Miłość i nienawiść — dwa przeciwieństwa, które w tej historii dziwnie się uzupełniają.

Nadia wykonywała polecenia wiedźmy, chociaż w myślach ciągle ze sobą walczyła: „Еще не поздно, надо остановиться. Или сказать что-нибудь. А то не о ком ей будет страдать. [...] Нельзя никого никогда убивать!”<sup>31</sup> Dlaczego więc się nie powstrzymała? Czy tylko dlatego, że wiedźma nigdy nie poleciła jej się zatrzymać? Przecież w głębi duszy nie chciała już skrzywdzić swego ukochanego, paradoksalnie wszystko, co przez niego wycierpiała, stało się dla niej sensem życia, była szczęśliwa, chociaż odczuwała ogromny wewnętrzny ból, ale udręki te spowodował właśnie on, ten najważniejszy w jej życiu mężczyzna. Potwierdza to „pomoc” wiedźmy, która miała umożliwić dziewczynie zemstę na ukochanym, a tymczasem karze samą Nadię — w momencie, gdy ta wchodzi do rzeki i zanurza się w niej cała. Wówczas zostaje zamieniona w rzeczno-ogniaka. I chociaż zjawia błaga, by czarownica rzuciła klątwę także na chłopca, ta odmawia, gdyż „любимым разве делают лихо?”<sup>32</sup> Pragnąc kary dla swego ukochanego, Nadia postąpiła wbrew prawom miłości. Nawet nieszczęśliwa miłość nie upoważnia do krzywdzenia tych, których się kocha. A wiedźma „плачет. Ей жаль бедную девушку, такую молодую. Но спит спокойно солдатик, ничего не знает, и никто не обидит его теперь”<sup>33</sup>. W rezultacie wszystko potoczyło się „nie tak” — bohaterka nie odnalazła ukochania, chęć zemsty na ukochanym doprowadziła ją jedynie do śmierci ciała, podczas gdy jej dusza, a także serce będą żyć dalej. Dziewczynie pozostały

<sup>30</sup> Ibidem, s. 306.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 306.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 307.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 307.

wspomnienia, miłość i nienawiść, chociaż te uczucia należy traktować jedynie jako dwa uzupełniające się oblicza tego samego zjawiska. Opisane w utworze wydarzenia znakomicie udowadniają, iż można jednocześnie kochać i nienawidzić, ale nie należy pragnąć śmierci ukochanej osoby ani jej krzywdzić, gdyż to prowadzi wyłącznie do jeszcze większego bólu.

Dotychczasowe rozważania na temat (nie)szczęśliwie zakochanych kobiet można odnieść do hierarchii mężczyzny i kobiety, mówiącej o niższości tej ostatniej, nad którą zawsze dominują mężczyźni. Początki owej teorii sięgają biblijnego obrazu stworzenia przez Boga najpierw Adama, a potem — z jego żebra — Ewy. Od tego momentu mężczyzna — jako „dawca” żebra — jest doskonalszy, istotniejszy, podczas gdy zależną od niego kobietę uważa się za słabą i podległą jego woli. Czy wobec powyższego rację miał filozof austriacki Otto Weininger, opierając swoją teorię na prostym założeniu, iż kobieta jest niczym, ponieważ:

Tylko od męża lub kochanka wartość swą otrzymuje i z tego właśnie powodu nie tylko społecznie i materialnie, ale z istoty swej najgłębiej do małżeństwa jest predysponowana: to znak, że nie posiada ona żadnej wartości samej w sobie i że nie ma poczucia samowartości<sup>34</sup>.

Można wyciągnąć wniosek, że kobieta dopiero u boku mężczyzny nabiera konkretniejszej wartości, samotna jest tylko nic nieznaczącą, pozbawioną indywidualności postacią. Co do uczuć wiążących dwoje ludzi Weininger stwierdził: „W każdej miłości mężczyzna kocha tylko samego siebie”<sup>35</sup>. Mężczyzna jako uosobienie wszelkich pozytywnych cech nie jest zatem w stanie pokochać swego przeciwieństwa — kobiety. Kobiecość jest zbyt delikatna, pokorna i łatwa do manipulacji, by być godna kochania. Warto w tym miejscu ponownie zwrócić się do Sadur i jej *Robaczywego synusia*, ukazującego prawdziwe oblicza mężczyzn, skrywane pod maskami:

Доверять нельзя. Мужчина полезен для здоровья. Но он опасен. Он зверь. Он проглотил скорпиона. Он жалит. Он топчет женщину, травит ее, научит всему, а потом презирает, что она так ловко усвоила все его гнусные игры<sup>36</sup>.

Być może to właśnie stanowi przyczynę wszystkich nieszczęść opisanych bohatererek, które pragnąc jedynie szczęścia, zakochiwały się i jednocześnie całkowicie podporządkowywały mężczyznom, zmieniały się dla nich, zapominając o swoim prawdziwym „ja”.

<sup>34</sup> Cyt. za: L. Wiśniewska: *Kobiety w literaturze (i mężczyźni)*. W: *Kobiety w literaturze*. Red. L. Wiśniewska. Bydgoszcz 1999, s. 13.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>36</sup> Н. Садур: *Червивый...*, s. 301.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden utwór Sadur, także poświęcony miłości, w którym jednak zakochana kobieta wcale nie jest istotą słabą i zależną. Mowa tutaj o dramacie *Влюбленный дьявол (Zakochany diabeł)*<sup>37</sup>. Już sam tytuł podpowiada tematykę, ale jednocześnie wprowadza niepewność — tradycyjnie w europejskiej kulturze chrześcijańskiej postać diabła kojarzona jest z okrucieństwem, zdradą i innymi negatywnymi uczuciami, a miłość po prostu z nimi nie współgra. Jednak w pogańskich mitologiach, a także wierzeniach ludowych można odnaleźć związki, które połączyły zwyczajnych ludzi i tajemnicze stworzenia „nie z tego świata”, często mające również boski charakter. Warto dodać, że w religii chrześcijańskiej obraz diabła pojawił się jako pozostałość po wierzeniach pogańskich. W folklorze Słowian Wschodnich diabły były ukazane jako legendarne rogate stworzenia, pochodzące od złośliwych demonów — czortów lub biesów. Po chrystianizacji ziem Wschodniej Słowiańszczyzny słowo „diabeł” stało się synonimem szatana<sup>38</sup>.

Pogaństwo, które często pojawia się w utworach N. Sadur, należy uznać za: „язычество женственно, трогательно и страстно. В нем, как это ни удивительно, есть привычка к несчастью и инстинкт смирения”<sup>39</sup>. Znakomitym przykładem takiego właśnie ujęcia tego zagadnienia jest bohaterka dramatu *Zakochany diabeł* — Biondetta, kobieta i szatan w jednej osobie. Jednakże jej zachowanie nie odpowiada tradycyjnym chrześcijańskim wyobrażeniom o władcy piekła, które zostaje przez nią określone jako niewyobrażalny koszmar, pełen cierpienia:

Там страшно, страшно, там тесно, жарко. Все зубами скрежешут там. А есть, которые сходят с ума и уже не чувствуют мук, с ними еще скучнее. А младенцы в темнице... в тишине, во мраке, то ли стон, то ли всхлип, то ли вода капает — навсегда тоже. А блудницы, Альвар, что с ними сделалось там! Нежные их тела! А убийцы, а воры, а обманщики! ВСЕ, все скрежешут и плачут. Навсегда. Не прогоняй меня обратно. Твоя Испания такая черная вся. Но в ней и костры. И ты тоже здесь. И позвал. И люблю. Люблю<sup>40</sup>.

Bohaterka nie była w stanie dłużej panować w tym królestwie ciemności. I chociaż pojawiła się w będącej wówczas pod władzą Świętej Inkwizycji Hiszpanii, również pełnej cierpień, czarnej od dymu ognisk, rozświetlanej jedynie ich blaskiem, to dla niej i tak zajaśniała nadzieja. Tą nadzieją była właśnie miłość, którą wyznała Don Alwarowi, z którym zetknęła się pewnego dnia, kiedy ten „bawiąc się” w magię, z czystej ciekawości postanowił

<sup>37</sup> Utwór nie został jeszcze przetłumaczony na język polski. Tłumaczenie własne — M.N.

<sup>38</sup> S. Urbańczyk: *Dawni Słowianie: wiara i kult*. Wrocław 1991.

<sup>39</sup> А. Соколянский: *...и в чудных пропастях земли*. «Новый мир» 1995. Korzystam ze strony internetowej. [http://magazines.russ.ru/novyi\\_mi/1995/5/bookrev01.html](http://magazines.russ.ru/novyi_mi/1995/5/bookrev01.html).

<sup>40</sup> Н. Садур: *Влюбленный дьявол*. W: *Обморок. Книга пьес*. Вологда 1999, s. 319.

wezwać diabła, który najpierw ukazał mu się w postaci wielbłądziej głowy, a potem już nie chciał go opuścić, stając się Biondetta. Tak więc właściwie to ona pojawiła się niespodziewanie w jego życiu, zakochując się i pragnąc odwzajemnienia swoich uczuć.

Tajemniczą postać Biondetty można zinterpretować jako zakochaną kobietę, która doskonale zdaje sobie sprawę ze zgubności swoich uczuć, ponieważ jest ucieleśnieniem nieczystych sił, zła w najgroźniejszej jego postaci. Jednakże w imię miłości pragnie zaryzykować swoje istnienie i swoją tożsamość, co więcej, uczciwie przestrzega Alwara przed nią samą: „Никогда, никогда не люби меня. Никогда!”<sup>41</sup> Te słowa łączą się z mottem, które autorka wybrała dla swojej sztuki: „Веди меня, сердце, во тьму, веди...”<sup>42</sup> Jest to fragment starodawnej hiszpańskiej pieśni, znakomicie wskazujący na uczucia bohaterki, gdyż w *Zakochanym diable* miłość kobiety jest ciemna, tajemnicza i zgubna. Można ją również uznać za zakazaną, gdyż skomplikowany związek człowieka i szatana w kobiecej postaci może wróżyć nieuchronność tragedii. Czy wobec powyższego warto podejmować ryzyko w imię miłości? Uczucia bohaterki są jednak szczerze i jest ona prawdziwie oddana Alwarowi. Biondetta ryzykuje własnym życiem, by pozostać razem z ukochanym, by wreszcie doświadczyć szczęścia, będąc młodą, piękną i do szaleństwa zakochaną.

Alwar z kolei utrzymuje, iż nie jest zakochany: „Клянусь вам! Я не влюблен! Это он влюблен! Я околдован”<sup>43</sup>. Jednak jeśli byłaby to prawda, Biondetta z łatwością mogłaby zaczarować także pozostałych mężczyzn występujących w sztuce tak, aby również widzieli w niej piękną dziewczynę. Tymczasem przyjaciel Alwara dostrzega wyłącznie ohydny wielbłądzia głowę, a ścigający ich mnich, sługa Świętej Inkwizycji, otwarcie mówi mu, że jego ukochana to Belzebub. Tylko Alwar zauważa piękno jej twarzy z niebieskimi oczami, złotymi włosami i różowymi ustami. Mężczyzna przyznaje się otwarcie do miłości dopiero po próbie zamordowania Biondetty przez mnicha, który walcząc ze złem w imię Kościoła i Chrystusa Zbawiciela, wbija zakochanej dziewczynie nóż w pierś. Bohaterka przeżyła, a po tym ataku Alwar zaczął nazywać ją swą ukochaną, jednak zauważa ona, że jego uczucia nie płyną z serca, lecz ze współczucia: „Пока я была здорова и красива, ты только злился. А как увидел мои раны, так полюбил. Разве раны красивее меня самой?”<sup>44</sup>, w jego oczach dostrzega łzy. „Diablica” reaguje tak, jak zachowałaby się każda prawdziwie zakochana kobieta: „Я не хочу, чтоб ты плакал. Если любовь такая грустная, то лучше не люби меня! Нет, нет, я хочу,

<sup>41</sup> Ibidem, s. 330.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 316.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 324.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 334.



чтоб ты был счастлив!<sup>45</sup> Troska o ukochanego mężczyznę jest silniejsza niż jej własne uczucia, tym bardziej iż Biondetta zdaje sobie sprawę z ich niebezpieczeństwa. Wyjaśnia Alwarowi złożoność i tajemniczość swoich uczuć i swojej osobowości:

Я терплю непрестанную муку, Альвар, потому что не знаешь ты силы моей любви, и не суждено тебе ответить на нее. Я даже не могу дать ей волю — она погубит тебя, родной. Мне так тесно, Альвар. В этой Бьондетте. [...] Я хочу дать тебе любовь по твоему разумению, любимый. [...] Я могла бы стать для тебя чем угодно<sup>46</sup>.

Proponuje mu nawet, iż przemieni się w gwiazdę, jeśli tylko Alwar zdoła pokochać ją pod taką postacią. Mężczyzna widzi cierpienie dziewczyny i dlatego proponuje jej ślub, chce ją przedstawić swojej matce i spędzić z nią resztę życia jako mąż, szanując ją i wielbiąc. Twierdzi, że jedynie ślub może zapewnić im wspólne szczęście i miłość, głos serca nie liczy się dla niego. Słowa bohaterki wymownie świadczą o jej uczuciach:

Альвар, я стала женщиной для того, чтоб отдаться тебе. При чем здесь твоя ма-тушка? Я не сомневаюсь в ее достоинствах, но я люблю тебя, а не донью Менсию. И ты получишь меня от меня самой. [...] то сострадание, то уважение! Тебе мало любви<sup>47</sup>.

Dla Biondetty to miłość jest najważniejsza, czysta i bezwarunkowa. Tylko taka może dać szczęście. Dziewczyna poświęciła swoją prawdziwą naturę diablity, by być z ukochanym, podczas gdy on potrzebuje czegoś jeszcze — współczucia, szacunku, ślubu czy nawet swojej matki. Sama miłość jest dla niego niewystarczająca i dlatego nie potrafi docenić tego, co zrobiła w imię najważniejszego z uczuć „Diablica”. Dlatego również boi się tej miłości, a strach przeradza się w zdradę.

Zakończenie sztuki ukazuje nam już nie kobietę zakochaną, ale zdradzoną. Za sprawą Alwara Biondetta ma spłonąć na stosie — mężczyzna wydał ją w ręce Świętej Inkwizycji. Stoi już przywiązana do słupa pośrodku niepodpalonej jeszcze sterty polan, a Alwar zachowuje się, jakby utracił zmysły, w amoku krąży wokół ogniska i przemawia do milczącej Biondetty, wciąż wymawiając słowo „дьявол” — zdawać by się mogło, że pragnie sam siebie przekonać do „nowej” tożsamości dziewczyny. W końcu bohaterka oskarża go nie o zaprzędanie „wrogowi”, lecz o niewierność, o miłość do innej kobiety. Wierzy, że ją porzucił, i nienawidzi swojej „przeciwniczki”, cierpi, doświadcza po raz pierwszy ludzkiego uczucia zdrady. I chociaż Alwar prze-

<sup>45</sup> Ibidem, s. 334.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 334—335.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 336.



konuje ją, wchodząc nawet do ogniska, by być bliżej, że nikt inny dla niego nie istnieje, to bohaterka już mu nie wierzy, zbyt pochłania ją wewnętrzny ból. Teraz z kolei on zarzuca Biondetcie brak miłości i kłamstwa, całuje ją na płonącym stosie, a wówczas dziewczyna znika, pojawia się natomiast wielbłądzia głowa — postać, którą Alwar zobaczył, gdy pierwszy raz wzywał diabła. Mężczyzna umiera.

W imię prawdziwej miłości Biondetta poświęciła wiele, w zamian otrzymując „jedynie” propozycję małżeństwa, szacunek, zdradę, a wreszcie oskarżenie o kłamstwa. Można więc wysnuć wniosek, iż zemściła się na Alwarze, ale nie jak „Diablica”, lecz jak zwyczajna kobieta, która zawiodła się na mężczyźnie. Podobnie jak w *Łezkach* więdźmy także tutaj żal oraz niespełnione nadzieje i marzenia doprowadziły bohaterkę do tego tragicznego czynu. Rozżalona Biondetta odrzuciła kobiece ciało, które stworzyła dla Alwara, i znów stała się złem, władczynią piekła. Postąpiła zgodnie z sugestią narratora *Robaczynego synusia*: „Они чудовищны. Они бессмысленны. Им надо отрубать головы. Сразу же”<sup>48</sup>.

Podejmując temat miłości, należy zaznaczyć, że „miłość to pojęcie ściśle związane z pojęciem jedności. Miłość jest przeciw dążeniem do zespolenia. Dotyczy to zarówno miłości cielesnej, jak i miłości w sensie duchowym”<sup>49</sup>. Wydaje się jednak, iż słowa te wymagają pewnego uściślenia, a mianowicie harmonia możliwa jest jedynie w przypadku miłości odwzajemnionej, spełnionej i szczęśliwej. Tymczasem ludzie „dotknięci” miłością nieszczęśliwą częściej niż porozumienia doświadczają samotności: „Odczuwanie samotności jest podobne do odczuwania bólu. Kiedy czujemy się samotni, odrzuceni i odizolowani, w mózgu zachodzą takie same procesy, jak w przypadku bólu fizycznego”<sup>50</sup>. Bohaterki Sadur odczuwają taki właśnie ból — nie tylko fizyczny, ale również psychiczny. Pragnąc szczęścia, godzą się na (nie)szczęśliwą miłość w nadziei, że ich los się odmieni, że ich uczucia zostaną odwzajemnione. Nie jest to zależność od mężczyzn ani uległość wobec nich. Kobiety nieszczęśliwe w swej miłości starają się odnaleźć w sobie siłę, by przetrwać. Jedne okazują się słabsze i jedynym rozwiązaniem stają się dla nich własna śmierć, inne pragną śmierci ukochanego, jednak wciąż kochają zbyt mocno. Tylko bohaterka *Zakochanego diabła* doprowadziła do końca swą zemstę. Żadna z kobiet nie odnalazła w miłości spełnienia i szczęścia, chociaż całkowicie oddały się drugiej osobie, wiele dla niej poświęcając. Mimo wszystkich nieszczęść, których doświadczyły na drodze do (nie)szczęśliwej miłości, nie zrezygnowały z niej, kochając do końca.

<sup>48</sup> Eadem: *Червивый...*, s. 301.

<sup>49</sup> K. Albert: *Wprowadzenie do filozofii mistyki*. Przeł. J. Marzęcki. Kęty 2002, s. 56.

<sup>50</sup> A. Chrzanowska, D. Krzemionka: *Na głodzie ludzi*. „Charaktery” 2010. Korzystam ze strony internetowej: <http://www.charaktery.eu/artykuly/Milosc-Przyjazn-i/858/Na-glodzie-ludzi/>.

Spróbujmy zatem znaleźć odpowiedź na pytanie, które padło na początku, a mianowicie, czy Nina Sadur naprawdę nie darzy mężczyzn sympatią. Autorka twierdzi:

Рассказ написан про конкретного дядьку. И я не претендовала на то, чтобы заклеймить мужчин, я к ним хорошо отношусь, они много чего хорошего делают. У меня нет мужененавистничества — это ущербность какая-то. Хотя женщины мне сейчас стали нравиться больше: они хитроумнее, тоньше. Мне даже стало казаться, что они духовно как-то выше. [...] Мужчина и женщина — это разные планеты, как разные планеты Америка и Россия. Женщина чрезмерно сильно чувствует все происходящее вокруг<sup>51</sup>.

Szczególną uwagę warto zwrócić tutaj na fragment, mówiący o tym, iż nienawiść do mężczyzn to rodzaj „ущербности”, ponieważ w dalszej części wywiadu Sadur ustosunkowuje się właśnie do tego zjawiska:

[...] мне всегда нравились ущербные люди. А что я могу сказать о здоровяках? Собственно, их и нет сейчас. Ущербность — это несовпадение с реальностью. Но всегда ли следует с ней совпадать [...]?<sup>52</sup>

Być może jest to zwykłe „łapanie za słówka”, tym niemniej w przytoczonych fragmentach autorka jednoznacznie stwierdza, że odnosi się do mężczyzn bez nienawiści, a uczucie to uważa za rodzaj nieprawidłowości. Z drugiej jednak strony sądzi, że kobiety duchowo są bardziej rozwinięte, choć mężczyźni uważają je za „ущербные”, i właśnie takie są akceptowane przez pisarkę.

Trudno odnaleźć jednoznaczną odpowiedź na pytanie o niechęć Sadur do mężczyzn. Wspomina ona w wywiadach, że szanuje wielu aktorów i reżyserów, z wieloma chciałaby współpracować, a bogaty przyjaciel, biznesmen z Wołogdy, pomógł jej wydać kilka książek. Jednak w swoich utworach ukazuje męskich bohaterów w raczej ciemnych barwach, a końcowy fragment *Robaczywego synusia* również nie pozostawia złudzeń:

От всей его опасной жизни в мозгу мужчины заводятся червяки. И они грызут его мозги во всех извилинах и сосут серое вещество, и мужчина еще более звереет. А когда он лежит, спит, червяки выглядывают из его ушей: из левого — червяк, и из правого — червяк<sup>53</sup>.

I choć nasuwa się skojarzenie z kultowym już filmem *Seksmisja* i słynnym hasłem „samiec twój wróg”, to wydaje się, że Sadur nie występuje w tym utworze przeciwko mężczyznom w ogóle, ale przeciw męskiej dominacji nad

<sup>51</sup> E. Ульченко: *Загадочная писательница...*

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> Н. Садур: *Червивый...*, s. 301.

kobietą, a także przeciw obowiązującej męskiej władzy i kulturze mężczyzn, przeciw swoistemu patriarchatowi. Nie o nienawiść tu „chodzi”, lecz o szacunek w stosunku do drugiej, przysłowiowo słabszej, płci. N. Sadur przeciwstawia się poniżaniu i niesprawiedliwości nie tylko w swoich utworach, ale także w życiu, bo długo zmagala się z groźbami, brakiem pieniędzy i „chorą” rzeczywistością swojego kraju. A ostatnio, po długiej przerwie, kobieta-dramaturg, kobieta-prozaik znów powróciła do pisarstwa. Być może dostrzegła kolejne problemy, z którymi przyjdzie jej się zmierzyć.

Марта Недзеля

**(НЕ)СЧАСТЛИВАЯ ЛЮБОВЬ  
ДАМСКО-МУЖСКИЕ ОТНОШЕНИЯ В ТВОРЧЕСТВЕ НИНЫ САДУР  
(НА ПРИМЕРЕ ИЗБРАННЫХ ПРОИЗВЕДЕНИЙ)**

Резюме

Творчество Нины Садур включает в себя интересные картины женщин, которые хотят любить и быть любимыми, потому что только благодаря любви они могут почувствовать действительное счастье. Любовь — самая большая ценность и смысл их жизни, даже если она является (не)счастливой, вызывает боль и страдания. В статье рассматриваются произведения Нины Садур, которые указывают именно такие женщины.

Затрагивается тоже проблема взаимных связей мужчин и женщин, где женщины всегда являются жертвами любви к мужчинам. Настоящее положение становится основой для рассуждений на тему феминизации творчества писательницы, в котором бесспорно существует значимый женский элемент. Одновременно это попытка рассмотрения отношений самой авторши к мужчинам, так как своих героев она чаще всего представляет в мрачных тонах.

Главные слова: (не)счастливая любовь, Нина Садур, женщины и мужчины, феминизм

Marta Niedziela

**(UN)HAPPY LOVE  
RELATIONSHIPS BETWEEN WOMAN AND MAN IN NINA SADUR'S WRITING  
(EXAMPLE OF SELECT PIECES)**

Summary

The writing of Nina Sadur includes interesting portraits of women, who want to love and being loved, because only thanks to love they can feel true happiness. Love — the biggest

worth and sense of their life, even if it's (un)happy, causes pain and suffering. In the article there are considered pieces, which show exactly that women.

The problem of mutual relations between women and men, where women always are the victims of love for men, is here also touched upon. This situation is a base for meditations on the topic of feminisation of the author's writing, in which there is undeniably notable a womanly element. It is also an attempt to consider the writer's attitude towards men, cause she presents her heroes mostly in dark colours.

Key words: (Un)happy love, Nina Sadur, woman and man, feminism